

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka. Sprawy krajowe.

(Giełda wiedeńska.)

Wiedeń, 11. maja. Uspokojenie na giełdzie było w tym tygodniu bardzo pomyślne w nadziei rychłego uporządkowania stosunków waluty, i objawiło się to uspokojenie znacznym spadaniem bieżących rachunków czyli tak zwanych komptantów i dewiz. Zkońcem tygodnia jednak niezmieniły się już kursa, nie spadając więcej jak się tego spodziewano, co zapewne przypisać należy brakowi wszelkiej wiadomości o nastąpić mających krokach i o porze ich zaprowadzenia — i to uspokojenie trwać będzie zapewne; jeżeli nie zajdą wpływy zewnętrzne, aż do ogłoszenia owych środków. Znaczne sprzedaże akcyi bankowych, dały poczęści powód do mniemania, że może z banku wydane zostaną owe 50,000 akcyi rezerwowych, przez co też zaraz akcyje bankowe z 1266 spadły na 1232. *London*, cośmy jeszcze przed 8 dniami 13,8 notowali, zawierano po 12,44 a stanął na 12,47. *Paryż*, spadł z 158 na 154. *Augsburg* i *Frankfurt* cofnęły się także blisko o 3%. W *złocie* mało robiono interesów i spadło z 138⁷/₈ na 134, stanęło na 134¹/₂. *Srebra* był najwyższy kurs tego tygodnia 133¹/₂ a stanął na 131. W *papierach państwa*, doznały 5% obligacye (metalliques) równie jak i 4¹/₂% małego zniżenia przez stałe lecz bezskuteczne usiłowania *contre-miny*, i podniosły się znowu do dawniejszego stanu. W ogóle zdaje się być *contre-mina* w rozpacz, że przez dobrowolną 4¹/₂% pożyczkę tak znaczne poniosła straty i chce teraz w oczekiwaniu nowej pożyczki przyjść znowu do sił, musi jednak dla wielkiego braku papierów 4¹/₂% znaczne czynić ofiary nie osiągnąwszy dotychczas najmniejszego zysku.

Losy z r. 1834 poszły we czwartek o 5%, *losy z r. 1839* podniosły się z 118¹/₄ tylko na 119¹/₄. (L. k. a.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 9. maja. Lada dzień spodziewani są radcy stanu hrabiowie Emil Desewfy i Larisch dla znajdowania się na obradach komisji finansowej. A więc aż wtedy zamienia się konferencye w posiedzenia plenarne. Wielką ufność pokłada publiczność w tych konferencyach, również pomyślne są w tej mierze doniesienia z prowincyi. Wszyscy poglądną z nadzieją na radę stanu.

— Jako mężów zaufania przy obradach nad finansami wymieniają następnie: Hrabie Emila Desewfy, gubernatora banku Pipitz, hurtownika J. M. Müller i jenerałego sekretarza banku Salzmann. — Przy wyzwoleńach terminującego chłopca, należącego do gminy katolików niemieckich, który się niemógł wywieść zaświadczeniem, że otrzymał naukę w religii chrześcijańskiej, zdecydował c. k. namiestnik niższej Austrii, że bez tego zaświadczenia wyzwolenie nastąpić nie może.

— Namienione przeistoczenie sześciu pułków *cheveaulézerów* w pułki ułańskie i zaprowadzenie siódmego, jako pułku dragonów jest już stanowczo zdecydowane. A zatem liczba pułków ułańskich wynosi jedenaście, dla których ubioru i uzbrojenia pozostają dotychczasowe przepisy w mocy obowiązującej, i tylko barwa czapek swoich różnić się będą. Z tego przeistoczenia wyjęty jest tylko pułk *cheveaulézerów* księcia Windischgrätz nr. 4., który znowu jako pułk dragonów przywrócony będzie, gdyż jako takowy za udowodnioną w roku 1791 przed nieprzyjacielem waleczność i wierność dla swego Monarchy otrzymał sztandar z popiersiem Jego Mości Cesarza Leopolda II. i z napisem: *a la fidelité et valeur signalé du regiment de Latour Dragons par l'Empereur et Roi*, który także wielkim honorowym medalem był ozdobiony.

— Dla dogodzenia życzeniom publiczności, przyjęto do taryfy dla koronnego kraju Węgier niektóre bardzo ulubione gatunki węgierskiego tytoniu: Przedaje się więc funt całkiem przedniego tureckiego tytoniu po 5 reńskich; funt przedniego tytoniu Fadd, Letting, Csetnek, Verpelet i Kospalg po 2 złr., nakoniec funt średnio-przedniego węgierskiego tytoniu po 24 kr. Również będzie znowu przedawana dawna ulubiona tabaka Debrönska. Gdy będą przygotowane dostateczne zasoby tego tytoniu i tabaki, natychmiast zacznie się sprzedaż. Ale czas do tego oznajmią osobne obwieszczenia.

— 10. maja. Z Temeswaru donoszą pod dniem 3. b. m., że patriarcha Rajacic rozkazał plebanom swojej dyecezyi oddać kasy kościelne władzom świeckim, ponieważ niektórzy z nich nie najlepiej gospodarowali powierzonymi sobie pieniędzmi. — Właściciele domów uszkodzonych przez eksplozyę prochu uwolnieni są od podatku domowego na trzy do dziesięciu lat.

Jej c. k. Mość Arcyksiężna Zofia odjechała, według doniesienia telegraficznego, z przywróconym znowu do zdrowia najdostojniejszym Arcyksięciem Ferdynandem Maxymilianem, dnia dzisiejszego z Tryestu do Wiednia.

(Depesze telegraficzne.)

Wenecya, 10. maja. Wielki książę z Hessen-Darmstadt zwiędził dzisiaj arsenał marynarki, a okręta wojenne powitały go wystrzałami. Jutro odjeżdża do Vicenzy i Verony, a ztamąd uda się tego samego dnia wieczór do Wenecyi. — Książę Modeny powrócił wczoraj do Modeny, a Arcyksiężna Hildegarda do Tryestu.

Lublana, 10. maja. Jój cesarzewicz. Mość Arcyksiężna Zofia przybyła tu z Synem Swoim Arcyksięciem Ferdynandem Maxymilianem o godz. 7¹/₂ wieczór z Tryestu, i uda się jutro o godz. 9. min. 20 w dalszą podróż do Gracu, gdzie także przenocuje.

(Kurs wiedeński 12. maja 1851.)

Obligacye długi państwa 5% — 95¹/₂; 4¹/₂% — 83⁷/₈; 4% — 75¹/₂; 4% z r. 1850 —; 3% —; wylosowane 4% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 —. Wiedeńskie miejsko bank. 2¹/₂% — 60. Akcyje bankowe 1200. Akcyje kolei północ. 1285. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburg. —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —. Listy galicyjskie —.

Ameryka.

(Wiadomości z Kalifornii.)

Najnowsze wiadomości z Kalifornii sięgają aż do 15. marca. — Dziennik *Courrier des Etats-Unis* zawiera o tamtejszych stosunkach następujące szczegóły: „Dzienniki w San-Francisco donoszą o odkryciu bogatych pokładów złota jeszcze po dziś dzień niewyzyskiwanych; lecz roboty w minach utrudnione są ciągle brakiem wody.

Izba reprezentantów przyjęła bil, którym znosi się akt wkładający takse na górników zagranicznych, i spodziewano się, że senat mimo swęj niechęci, na to zezwoli; opinia bowiem publiczna przeciwna jest w wysokim stopniu tej taksie. Kodex Lynchu zawsze jeszcze prawomocnym jest w Kalifornii; stosowano się do niego jeszcze w pierwszych dniach marca nad brzegami rzeki Cosumnes. Liczne kradzieże bydła popełniono w ostatnich czasach, a mieszkańcy postanowili poskromić złodzieiów. Dwóch złapano na gorącym uczynku; wnet otoczył ich liczny tłum ludzi. Niektórzy radzili, aby ich osądzono wyrokiem przysięgłych; lecz większość rozgniewana do najwyższego stopnia odrzuciła tę propozycyę. Dano im półgodziny do przygotowania się na śmierć; po upływie tego terminu dano im na usilne prośby jeszcze pięć minut; poczem przystąpiono do wykonania nieubłaganej sprawiedliwości. Obydwóch powieszono, a nazajutrz jeszcze kotysały się ich ciała na drzewie, które służyło ku ich straceniu.

Komisarze, mający wchodzić z Indyanami w układy, znajdowali się w czasie ostatnich doniesień w Mariposa z oddziałem stu żołnierzy armii związkowej i z batalionem ochotników. Dnia 9. marca miała się odbyć konferencya z dzikimi dowódcami, ci jednak nie-spieszyli, jak się zdaje, stanąć na miejscu umówionem, dnia 8. bowiem było ich tylko kilku. Mimo to spodziewano się, że na godzinę umówiona zbierze się dostateczna ich liczba do osiągnięcia pożądanego rezultatu konferencyi. (J. d. D.)

Portugalia.

(Marszałek Saldanha mianowany prezydentem rady ministrów.)

Ind. belge z dnia 9. maja pisze: Depesza telegraficzna wysłana z Madrytu d. 7. b. m. o godz. 6. wieczór donosi, że królowa Portugali mianowała księcia Saldanha prezydentem rady, a tem samem polecila mu złożenie nowego gabinetu. Wiadomość ta potwierdza domysły, które czyniono wtenczas, gdy się dowiedziano o powstaniu w Oporto, o usunięciu się hrabi Thomar i poleceniu, danem księciu Terceire, by utworzył nowy gabinet. Mówiono wtedy, że ta koncepcya jest teraz już za późną, i że gabinet z księciem Terceire na czele nie zaspokoi zwyciężkiej rewolucyi. Depesza telegraficzna potwierdza te domysły, bo okazuje się, że królowę zmuszono do mianowania marszałka Saldanhę prezydentem rady. Ale równocześnie zdaje się, że wiadomość ta zbija wyrażone w niektórych korespondencyach obawy, ażeby marszałek pobudzony przez stronnictwo septembrystów nie zażądał od królowy abdykacyi na korzyść jój star-

szego syna. — Hrabia Tomar przybył dnia 2. maja do Cadyxu. Zapewniają, że odjeżdża do Hiszpanii w charakterze pełnomocnego ministra i nadzwyczajnego ambasadora królowej Portugalii przy dworze królowej Hiszpanii. — Słychać, że rząd hiszpański myśli seryo o wystawieniu armii obserwacyjnej nad granicą Portugalii.

Anglia.

Kłeska, którą gabinet angielski niedawno znowu poniósł w izbie niższej, jest nowym dowodem, że ministerium straciło powagę swoją w parlamencie i żyje już teraz raczej z pobłażania parlamentu aniżeli z jego przychylności, przyjaźni i zaufania. Większa część dzienników, tak protekcyjnistycznych jak i liberalnych, uważa tę kłeskę za rzecz naturalną. Obydwie strony wiedzą bardzo dobrze, iż niestosowną byłoby rzeczą odradzać podatek od dochodów, gdyby go bowiem znieść chciano, musiano by zaprowadzić mnóstwo podatków niestających, któreby ludność wszystkich klas przyjęła jeszcze niechętniej. Lecz właśnie dlatego, że konieczność podatku od dochodów stanowi zasadę największej części partii politycznych, dążą liberaliści usilnie do jego reformy, a przyzwolili się dalsze pobieranie tego podatku tylko na rok jeden, spodziewają się z pewnością przeprowadzić ową reformę aż do roku 1852.

Ministerium sądziło, że się pozbędzie trudności kwestyi finansowej zamierzając utrwalić dotychczasowy system jeszcze na trzy lata. Dokuczająca większość izby niższej, która już kilkakrotnie powzięła uchwały antiministryjne, zebrała się i tą razą na wszystkich ławkach izby, by zadać gabinetowi cios wprawdzie nie śmiertelny lecz zawsze bardzo dotkliwy. I w samej rzeczy nie mała jest rzeczą dla jakiegokolwiek angielskiego ministerstwa żyć z izbą niższą na stopie tak niepewnej, tak dwuznacznej.

Słychać, że gabinet angielski i tą razą poniesioną kłeskę znieść z cierpliwością ewangeliczną i spokojnie wytrwa na swoim stanowisku. Ale ponieważ pewną jest rzeczą, że gdyby mu się podobny wypadek zdarzył przy nadchodzącej dyskusji nad bitem religijnym, powstałaby ztąd niezawodnie kryzys ministryalny w najściślejszym znaczeniu tego słowa, wszyscy przeto wyglądają z największą ciekawością a nawet nie bez uczucia głębokiego niepokoju, ostatecznego rezultatu.

Wielkie rozprężenie i zamieszanie, jakie panowało przy wspomnianem głosowaniu, jest najlepszym dowodem, że ministerium Russell już wiele straciło na swojej powadze. Jeżeli zwykle tak doskonale uorganizowane partie angielskiej izby niższej, tak nagle i w sposób tak uderzający rozwiązać się dają, tedy prawie z pewnością wnosić można, że w łonie większości, w opinii publicznej, w życiu stronnictw politycznych odbywać się zaczyna wolny, wewnętrzny lecz niepowstrzymany proces rozprężenia.

Kilakrotnie już zwracaliśmy na to uwagę. Powtórnie do tego wrócić nam należy. Liczni Peelici, sprzykrzyli sobie jak się zdaje, w obec usposobienia panującego przeciw Anglii na kontynencie, być nadal na usługach Whigów i popierać wyzywającą politykę lorda Palmerstona. Idzie przeto głównie o to, aby protekcyjniści porzucili bezwzględność swojej zasady i skłonili się do umiarkowańszych zdań osieroconej, lecz licznnej i największe zaufanie w kraju posiadającej partii Peelitów. Wszelkoniem uznana jest ich zdolność w prowadzeniu spraw wewnętrznych kraju z wielką zręcznością, a spraw zagranicznych z znakomitym taktem. W tem zasada się jej polega, jej powołanie, jej przyszłość.

(Lit. kor. austr.)

(Posiedzenie izby niższej. — Kłeska ministerium.)

Londyn, 7. maja. Wczorajsze posiedzenie izby niższej było bardzo ważne, najpierw dlatego, że ministerium poniosło kłeskę na niem, a powtóre, że kłeska ta z tego wynikła, iż mowca rozstrzygnął równość głosów przez dorzucenie swego głosu na niekorzyść ministerstwa. Chodziło tu o wniosek lorda Naas, dotyczący się dokuczliwego sposobu wybierania podatku od gorzałki i wymierzony na to, aby nad sposobem poboru naradzono się na posiedzeniu komitetu, a w ogóle aby ten podatek zmniejszono. Lord J. Russel upatrywał we wniosku tym, popartym przez PP. Reynolds, Grogon, Hume i kilku innych zamiar zmniejszenia podatku od szkockiej i irlandzkiej gorzałki i oświadczył, że musi oprzeć się temu, jak w ogóle wszelkiemu uprzywilejowaniu Szkocji i Irlandji ze szkodą Anglii. Do niego przyłączyli się kanclerz skarbu, Carler, Gibson i Sir G. Clark.

Przy głosowaniu otrzymał wniosek lorda Naas 159 głosów za sobą i tyleż przeciw sobie, ale ponieważ mowca głosował za nim, więc przyjęła go izba. Na to oświadczył Roebuck: że to już jest czwarta kłeska gabinetu i że musi zapytać szanownego lorda, czy uważa za rzecz rozsądną i polityczną pozostawać dłużej u steru? Jeżeli izba jest tak dalece zaślepiona, że zatrzymuje tak niepopularnych ministrów, to niechże przyjmie także i odpowiedzialność na siebie. Lecz szanowny lord niepowinien cierpieć takiego stanu rzeczy z uszanowania dla własnego nazwiska swego.

Lord Russel: Odrzucam z uniżeniem radę szanownego członka i sądzę, że lepiejby zrobił, gdyby rozważył swoje własne czynności, niż udzielał mi radę względem zachowania się mego. Ministerium ma bardzo trudne zadanie do spełnienia a dymisja jego pociągnęłaby za sobą bardzo niemiłe skutki. Wszystko co mogę odpowiedzieć na to, zamyka się w tych kilku słowach: Niecierpiemy nigdy tego, aby powaga rządu w jakikolwiek sposób skompromitowana została, ani też z drugiej strony niezdeterminujemy się nigdy w pierwszym zapędzie oburzenia złożyć natychmiast nasz urząd.

Potem przystąpiła izba jako komitet do powtórnego głosowania nad wnioskiem lorda Naas, i wkrótce zamknięto posiedzenie.

(G. Wr.)

(Uwiedomienie ze strony jeneralnego urzędu poczty.)

Londyn, 5. maja. Jeneralny urząd pocztowy czyni wiadomo, że dzienniki muszą najdalej w tygodniu po ich wydaniu być rozselane, jeżeli chcą korzystać z taniego portoryum.

(Smutny wypadek na kolei żelaznej w Frodsham.)

Londyn, 2. maja. Wczoraj wieczór wydarzył się smutny wypadek na kolei żelaznej między Lancashire i Chestershire w Frodsham blisko Chester.

Wypadek zdarzył się w tunelu Sulton, który jedną milę angielską jest długi. Wielu ludzi zebrało się z Manchester na wyścigi do Chester. Wieczór odeszło trzy nadzwyczajne pociągi do Manchesteru. Pociągi powracające opuściły Chester o trzy kwadranse na dziewiątą wieczór. Pierwszy pociąg minął szczęśliwie tunel; drugi pociąg idąc zwolna osiągnął zaledwie połowę tunelu, gdy pociąg trzeci z Chester nadjechał z nadzwyczajną szybkością i rozstrzaskał ostatnie dwa wagony. Łoskot był straszny, krzyki podróżnych przebiegających. Pięć osób zostało zabitych na miejscu, piętnaście ciężko rannych. Niepodobna opisać straszne zamieszanie, jakie panowało w tunelu. Wysłano lokomotywę do Chester z żądaniem pomocy. — Między zabitymi jest trzech ubogich robotników, kobieta nazwiskiem Ridgway i jedno dziecko; dwóch rannych jest śmiertelnie. Jutro wytoczone będzie śledztwo.

(J. d. D.)

Francya.

Kwestya rewizyi konstytucyi, pisze *litografowana korespondencya austriacka*, może wywołać we Francyi rozruchy podobne jak w lutym r. 1848. Jest ona stałym tematem wszystkich rozmów, wszystkich dążeń, wszystkich obaw i nadziei.

Zastanowiwszy się głębiej nad rzeczą, jest rewizya pierwszym wyrazem naturalnej dążności do wydobycia się w ogóle z obecnych w całym znaczeniu tego słowa nie do zniesienia stosunków — jest ona krokiem cofnięcia się nie w prawo, ani w lewo lecz od rozwartej przepaści socyalnego zniszczenia. Ze ten krok musi być zrobiony, na to się zgadzają wszystkie stronnictwa z wyjątkiem owego jedyne, które nawet granic terażniejszej konstytucyi uważa za zbyt ciasne, upatrując w niej tylko punkt przejścia do rzeczywistnienia swoich chymerycznych projektów przekształcenia świata.

Ostateczny cel wszystkich prawdziwie konserwacyjnych dążności powinien ku temu być zwrócony, aby tę partycję za pomocą czasu doświadczenia, i uzasadnionej doktryny zupełnie rozwiązać.

Czyli ta partya dobrowolnie się podda tej eliminacji? Czyli użyje środków gwałtownych, by się utrzymać na polu, które coraz więcej z pod nóg jej się usuwa?

To jest pytanie, o które idzie w najbliższej przyszłości. Ponieważ niemożemy i niechcemy wierzyć, aby się jej choćby tylko na chwilę powiodło odnieść zwycięstwo, wydaje nam się przeto przystąpienie do dzieła rewizyi konstytucyi jednym z najważniejszych, najdonioślejszych kolei, jakie [dotychczas] przebyły zmieniające się tak często losy Francyi.

(Posiedzenie izby prawodawczej z d. 6. maja.)

Paryż, 6. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego zabrał głos *minister spraw wewnętrznych* dla przedłożenia projektu względem przedłużenia władz (szmer i głośnie przerywania po Lewej) . . . jeneralnych rad, rad okręgowych i gminnych aż do ogłoszenia organicznej ustawy administracyjnej i dla żądania zarazem dla tego projektu przyznania nagłośności. Przeciw nagłośności występuje dep. Duprat, minister staje w jej obronie, a znaczna większość ją przyjmuje. *Minister finansów* oświadcza się w dalszym ciągu stanowczo przeciw dwóm projektom względem przeszkodzenia zbyt częstym i dodatkowo żądanym kredytem. Sprawozdanie wydziału opiewa w tej mierze jak następuje: „Zważywszy tylko stan naszych finansów, można z łatwością przekonać się o konieczności nadania kosztorysom i przyzwoleniom na budżet poważnego charakteru i trwałości, którą tylko nieprzewidziane wypadki zdołałyby zachwiać. Jakże przeciwnie dzieje się u nas w tej mierze?! Mamy co-roku sztucznie skombinowany budżet mający przedstawiać mniemaną równowagę między przychodami a wydatkami; dalej usiłowania wydziału budżetowego i zgromadzenia narodowego dla zaprowadzenia niektórych oszczędności w różnych ministeriach, na które też zgadzają się ministrowie i podzielają z swęjstrony zasadę ścisłego porządku w administracji publicznego skarbu, lecz w końcu, kiedy zaledwie przyszedł budżet do zastosowania, pojawiają się zewsząd żądania kredytu różnego rodzaju przechodzące wszelki zakres pierwotnego budżetu i prowadzące do nadzwyczajnych i dodatkowych pozycji wydatków. Tym sposobem niszczy się wszelka równowaga ustawy o przychodach i wydatkach, a niedobory, z których wynikają zawikłania i kłopoty mnożą się nieskończenie.“ Sprawozdanie wydziału przytacza w tem miejscu fakt istotny, że do przyzwolonych pierwotnie wydatków na rok 1851 w sumie 1367 milionów, przyrosło już do 1go kwietnia około 81 milionów, i tak dalej mówi: „Okoliczność ta zasmuca tem więcej, jeżeli weźmiemy na uwagę, że już od dawna nie było żadnych umorzeń, i że przeznaczone na to 80 milionów mające właśnie zmniejszyć ciężar długów skarbowych, obracane bywają razem z tylu innymi środkami pieniężnymi na pokrycie bieżących wydatków w każdym roku, a mimo to jednak wzrastają coraz większe niedobory, których namnożenie zagraża

nam na przyszłość.“ Wydział i minister finansów zgodzili się zresztą na to, aby odtąd podawano każdy nadzwyczajny i dodatkowy kredyt jako dodatek do ogólnego budżetu i w braku osobnych źródeł przychodu na pokrycie tych potrzeb doliczano wspomniany kredyt do takzwanego bieżącego długu, — na co zgromadzenie w powtór-
nem obradowaniu przyzwoliło. Po tem wszystkim posiedzenie zamknięto.

(Posiedzenie z d. 7. maja.)

Paryż, 7. maja. W stenograficznem sprawozdaniu *Monitora* o wczorajszem posiedzeniu narodowego zgromadzenia, po aluzjach Pascala Duprat do przedłużenia prezydentury, która według jego zdania ma być przygotowana przez przedłużenie władzy oficerów gwardyi narodowej, a teraz przez przedłużenie władz departamentowych, okręgowych i gminnych, czytamy przerwę, która tak opiewa: „Może należało od tego zacząć!“ którą *Monitor* bezimiennemu głosowi przypisuje. O tej w *Monitorze* nadmienionej przerwie zabrał głos zaraz przy otwarciu posiedzenia dep. *Lavergne* uzalając się, że *Monitor* od niejakiego czasu każdy kompromitujący wyraz bezimiennie pozostawia, i wzywa sprawcę namienionej przerwy, aby się wymienił, inaczej tę przerwę należy uważać za niebyłą i z *Monitora* wykreślić. Mowca zażądał oraz, aby sekretarze rozpoznali, jakim sposobem ta przerwa, którą on nazywa demonstracją buntowniczą, fałszywie do *Monitora* się dostała. — Ponieważ nikt się nie odezwał, przeto przewodniczący generał Bedeau rzekł, że nie słyszał będącej w mowie przerwy, inaczej byłby kazał przerywającemu wytłumaczyć się, a przeto frazes *Monitora* polega na błędzie stenografa, przeto ta sprawa jest załatwiona. — Poczem z dziennego porządku miano przystąpić do obrady nad Chapota projektem do ustawy względem legalizacji podpisów na petycyach; jednakże sprawę tę na żądanie jednego z członków lewej strony na później odłożono. — Projekt do ustawy panów *Lanjuinais* i *Seydour* dotyczący się zmiany dotychczasowych przepisów dla książek konduity robotników (*livrets*) na wzór wędrowniczych książek w Niemczech, wywołał przydłuższą dyskusję, gdyż p. *Nadaud* (z ostatecznej lewej strony) żądał w imieniu równości między czeladzią i dawcami roboty i ze względu na moralność, aby je zupełnie uchylono, a natomiast tak zwane „karty obywatelskie“ (*cartes civiques*) zaprowadzono. „Za pomocą takich kart obywatelskich, mówi, dowiedzielibyście się Panowie, z kąd przychodzi n. p. eleganci przechadzający się po bulwarach, którzy w złotych rękawiczkach spędzają całe dnie na bilarze, grze i próżnowaniu.“ *Loyer* odpowiada poprzedniemu mowcy, zmiierzając do lewej strony: „Przyczyną złego położenia robotników, nie są te lub owe niedostateczne ustawy, lecz rozruchy na ulicach, szalone doktryny, zbójckie buletyny...“ przyczem lewa strona przerywa go: „Czerwone straszdy! Przedłużenie prezydentury!“ — *Michaud* (robotnik) protestuje przeciw lewej stronie, jakoby z trybuny starano się podburzyć robotników przeciw dawcom roboty: „Po pierwszy raz podzielono naród z tej trybuny na dwie połowy, to jest na uprawnionych do wyborów i na prosty tłum.“ W dalszym toku rozprawy utrzymuje mowca, że lepić jest nie mieć żadnego ustawodawstwa, niżeli takie jak obecne. — Poczem wniosek pana *Nadaud* odrzucono 445 głosami przeciw 189 i zamknięto posiedzenie.

(Spokój zupełny w departamentach. — Uroczystość w rocznicę śmierci Césarza Napoleona.)

Paryż, 6. maja. Wieść o rozruchu w Lyonie była tylko fałszywym alarmem ze strony giełdowych spekulantów, a rozsądniejsi i na chwilę nie dawali jej wiary. *Moniteur* zawiadra nadesłaną w tej mierze depezę następującej osnowy: „Minister spraw wewnętrznych otrzymał dzisiaj i wczoraj depeze donoszące, że uroczystość 4go maja odbyła się w departamentach jak najspokojniej. — Wieść o rozruchu w Lyonie puszczona przez spekulantów giełdowych, jest całkiem zmyślona. Dzisiejsza telegraficzna depeza z Lyonu donosi o zupełnym w Lyonie spokoju. — Wszystkie raporta nadeszłe z prowincyi potwierdzają, że dnia 4. maja nie zaburzono nigdzie spokojności. W Rouen tylko dozwoliła sobie gwardya narodowa demonstracji, lecz dość spokojnej natury i ograniczającej się na okrzykach: „Precz z rewizją!“ — Nietylko w Paryżu lecz i na prowincyi krążyły wieści o mającym nastąpić wybuchu powszechnej rewolucyi. Kierownicy stronnictw demokratycznych upominali lud do spokojnego zachowania się, i wszędzie starali się uśmierzyć wywołane wzruszenie umysłów.

— *Moniteur* donosi o kościelnej uroczystości w hotelu inwalidów w rocznicę śmierci cesarza Napoleona, co następuje: Dzisiaj zrana odbyło się w kościele inwalidów załoźne nabożeństwo za Césarza Napoleona. Na ceremonii tej był prezydent republiki, tudzież członkowie jego rodziny, wszyscy ministrowie, znaczna liczba deputowanych i wszyscy generałowie znajdujący się w Paryżu. Oprócz sztabu jenerałnego i mieszkańców hotelu inwalidów znajdowało się w kościele wielu dawniejszych wojowników z armii césarskiej, przybranych w świetne mundury. — Po skończonem nabożeństwie załoźnem odczytał arcybiskup Paryża modlitwy za dusze zmarłych. Zgromadzona przed hotelem ludność witała prezydenta serdecznie.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 10. maja. Dzienniki i zgromadzenia parlamentarne zajmują się prawie wyłącznie kwestyą rewizyi konstytucyi. W izbie prawodawczej toczyła się dalsza dyskusya nad zachodnią koleją żelazną. Falloux przybył i był obecny na posiedzeniu. — 5% renta 90.65; 3% 56.30.

Włochy.

(Dekret kardynała Orioli względem należytości od dóbr kościelnych.)

Rzym, 28. kwietnia. Według znanych wypadków nie dziwiłbyśmy się bynajmniej, jeżeliby kler państwa kościelnego nowem pa-pieskiem *motu proprio* uwolniony był od płacenia rocznie najmniejszej daniny, jaka na nim jeszcze ciąży, to jest 100,000 skudi dla finansowych potrzeb kraju. Ponieważ od dziewięciu miesięcy nie w tej mierze nie ogłoszono, przeto wiele osób sądziło, że dawniejsze rozporządzenia o tym przedmiocie są uchylone i do aktów złożone. Ztémwszystkiem dzisiejszy dekret kardynała Orioli, prefekta kongregacyi o biskupach i zakonnikach, rozstrzygnął stanowczo tę sprawę. Jego Eminencya ubolewa ciągle jeszcze nad uporem, z jakim duchowni próżni żądany inwentarz swych posiadłości przed właściwą kongregacyą dotychczas ukrywali, i napomina ich, że jeżeli go w przeciągu dziesięciu dni nieprzedłożą, tedy środki przymusowe użyte będą. Następnie względem żądanej, rocznej należytości 100,000 skudi, postanowiono, że od każdej majątności kościelnej, niosącej 100 skudi dochodu (*possessione fruttifera*), należy płacić 26 bajocchi. Wpłata odbywa się w sześciomiesięcznych ratach; pierwsza nastąpi dnia 30. maja r. b. Te fundacye zaś, które osobom świeckim jaką pensyę płacić muszą, upoważnione są do zatrzymania dwudziestej części daniny. Jeżeli stały majątek krajowego kościoła podamy na sto milionów skudi, tedy należytość 26 bajocchi od sta rocznie, przyniosłaby 260,000 skudi, jeżeliby ten majątek tylko z *possessioni fruttifere* się składał. A więc słuszne żądanie 100,000 skudi rocznie przypuszcza, że albo duchowna posiadłość gruntowa nie jest nawet do połowy w inwentarz wciągnięta, albo też nad połowę jest zadłużona.

Depesza telegraficzna.

Genua, 7. maja. Dekret królewski przyzwala założenie medycyno-chirurgicznej akademii.

Turyń, 8. maja. Dzisiaj roztrząsała izba deputowanych taryfę myta i kilka innych wniosków do ustaw.

Niemce.

(Zagajenie stanów królestwa Wirtembergii.)

Sztutgarda, 6. maja. Szef departamentu spraw wewnętrznych baron Linden zagaił dziś w izbie deputowanych zgromadzone Wirtemberskie stany. W zagajającej mowie rzekł między innemi: „Wprawdzie zawsze jeszcze ubolewa rząd, że nie może Panom dać pożą-danych objaśnień o stanowczem uchwaleniu konstytucyi niemieckiej; jakoż jeszcze nie są usunięte trudności, które wynikają z terażniejszego składu spraw niemieckich dla rewizyi ustawy zasadniczej; pomimoto rząd jest gotów rozpocząć nanowo mierzące od tego obrady, aby się, ile jest w jego mocy przyłożyć do rozwiązania tej kwestyi, jeżeliby zgromadzone stany same ze względu na nadmienione obawy za zwłoką się nie oświadczyły. Najpierwszém staraniem rządu będzie uczynić takie propozycje, po których się spodziewać może, że porozumienie sprowadzą. Najszczególniej życzy sobie rząd, aby w zaspokojający sposób uregulowano stosunki towarzystw kościelnych. Rząd liczy na to, że go wspierać będzie mądre umiarkowanie i pojednawcza życzliwość wszystkich interesowanych w dopięciu zamiaru, któryby przyszłość kraju dostatecznie mógł zabezpieczyć. Jako szczególnie nagle zalecam Panom czynności, których przedmiotem jest uregulowanie ekonomii państwa. Od dwóch lat nie ustalono żadnego etatu. Uchylić tę niedogodność jak najprędzej, jest najszczerzszym życzeniem rządu, aby do administracyi państwa powrócił znowu dawny porządek i bezpieczeństwo.“

(Administracya finansów związku niem.)

Frankfurt n. M., 6. maja. Dowiadujemy się, że uregulowanie administracyi finansów związku niemieckiego jest koniecznie potrzebne, bo liczne zaległości matrykularne krzyżują się z rozmaitemi przeciwnymi pretensyami. Wojna w północnych Niemczech, tudzież egzekucye związku w Hesi i w Holsztynie kosztują blisko 40 milionów fl., komisya likwidacyjna będzie potrzebowała dużo czasu, nim w sposób należyty zaspokoi wszelkie pretensye. Wkładki matrykularne rozpisują wprawdzie zawsze regularnie, ale albo weale nie wpływają, albo z zastrzeżeniem. By najnaglejszym potrzebom zadość uczynić, musiano wziąć do pomocy inne fundusze, a przeto znacznie pomnożono trudności rachunkowe. Wprawdzie należała centralna komisya związku powtórnie na porządek w ekonomii związku i wzywała usilnie do pełnienia obowiązków, restauracye w składkach stały się przyczyną, że środki dotacyjne dla twierdz Moguncyi i Luxemburgu musiano obrócić na inne potrzeby. Względem floty niemieckiej jest 24 rządów niemieckich w restancyi; nadzieja więc co do dalszej egzystencyi floty niemieckiej jest bardzo słaba.

(Ustawa o gminach w państwach turyngskich.)

Turyngia, 5. maja. Zaprowadzona w kilku państwach naszych a mianowicie w wielkiem księstwie Weimar demokratyczna ustawa gminna, która tak w miastach jakoteż po wsiach zwierzchnościom gminnym przydziela nietylko całą policyę miejscową, ale i sądownictwo polubowne i różne prawa prokuratoryi państwa, nieznała u mieszkańców bynajmniej tej wziętości, jakiej się spodziewano po niej; jakoż z różnych stron już, a szczególnie z pomniejszych miasteczek odzywają się połączone skargi, najpierw na powiększenie wydatków gminnych przez opłacanie obeznanych z prawami lub przy-najmniej biegłych w urzędowaniu burmistrzów, a powtóre na złą administracyę, a nawet zupełne zaniedbanie policyi miejscowej i należyte ściganie zbrodni i przestępstw ze strony zwierzchności miejscowych.

(G. Pr.)

(Depesza telegraficzna.)

Hanower, 9. maja, godz. 9 minuta 15 po południu. Jego Mość król Hanoweru przybył tu szczęśliwie o trzy kwadransy na 9t.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 8. maja.)

Metal. austr. 5 $\frac{1}{2}$ % — 72 $\frac{2}{3}$; 4 $\frac{1}{2}$ % 64 $\frac{1}{4}$. Akcje bank. 1145. Sardyń. 35. Hiszpańskie 3% — 34 $\frac{1}{4}$. Polskie 500 L. 83 $\frac{3}{8}$.

Prusy.

(Wiadomości bieżące z Berlina.)

Berlin, 9. maja. Jego Mość Król uda się na wezwanie ze strony Jego Mości Cesarza Rosyi dnia 15. b. m. do Warszawy.

— Względem podróży prezydenta ministrów barona Manteuffel do Drezna nie jeszcze pewnego nie postanowiono. Nawet być może, że przy mającym nastąpić zamknięciu tamtejszych konferencji ani c. k. austriacki, ani król. pruski prezydent ministrów nie będzie obecny.

— Wczoraj w południe miał Jego Excellencya generał-licutenant v. Rochow i p. Bismark-Schonhausen audyencyę u Jego Mości Króla. Pierwszego mianował dzisiaj Król pruskim ambasadorem przy zgromadzeniu związkowym, ostatniego zaś tajnym radcą legacyjnym przy ambasadzie w Frankfurcie.

— Jego Mość Król Hanoweru udał się dzisiaj o godz. 12 $\frac{1}{2}$ w południe osobnym pociągiem kolei żelaznej z powrotem do Hanoweru, a Jego Mość Król Prus i Jęj Mość Królowa odprowadzili Go aż do Potsdam. W towarzystwie Jego Mości Króla Hanoweru udał się także generał kawalerji, ambasador w nadzwyczajnej misji przy król. hanowerskim dworze, hr. *Nostitz* z powrotem do Hanoweru.

(Kurs giełdy berlińskiej z 10. maja.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 105 $\frac{1}{2}$. Obligacje długu państwa 85 $\frac{5}{8}$. Akcje bank. 95 $\frac{1}{2}$ L. Polskie listy zastaw. 93 $\frac{3}{4}$. Polskie 500 L. 83. 300 L. 143 $\frac{3}{4}$. Frydrychsclory 13 $\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 8 $\frac{1}{3}$. Austr. banknoty 77 $\frac{1}{12}$ L.

Dania.

(Reskrypt królewski zwołujący notablów.)

Kopenhaga, 7. maja. Reskrypt królewski, zwołujący notablów na obrady, jest dosłownie następujący:

„Fryderyk siódmy, z Bożej łaski król Danii itd. W manifestie Naszym z 14. lipca r. z. objawiliśmy ojcowski zamiar Nasz, zwołać razem notablów z księstwa Szlezwiugu, królestwa Danii i księstwa Holsztyńskiego, i wysłuchać ich zdania o uporządkowaniu stosunków księstwa Szlezwiugu do królestwa Danii z jednej a do księstwa Holsztyńskiego z drugiej strony. A ponieważ ciągle jeszcze mamy to przekonanie, że do zaprowadzenia trwałego i stanowczego porządku w wzajemnych stosunkach należących do monarchji i części kraju, najlepszym i najpewniejszym środkiem jest, zwołać na wspólną naradę znakomitych i zaufaniem współobywateli zaszczyconych mężów, przeto zdecydowaliśmy się dla dopełnienia zrobionej w wspomnianym manifestie Naszym najwyższej obietnicy, nakazać panu niniejszem najłaskawiej, abyś się starał na dniu 14. maja r. b. przybyć do Naszego miasta Flensburga, i wspólnie z następującymi przez Nas z księstwa Szlezwiugu, królestwa Danii i księstwa Holsztynu, a mianowicie: z księstwa Szlezwiugu z królestwa Danii i z księstwa Holsztynu powołanymi mężami zebrać się tam na naradę w wyz wspomnianym celu. Jako punkt wyjścia i podstawę tych obrad chcemy najłaskawiej przez komisarza, mianowanego dla kierowania niemi, przedłożyć Wam ogólny plan przyszłej organizacyi całej monarchji, a mianowicie pod względem przyszłego stanowiska księstwa Szlezwiugu. Rezultaty tych obrad mają Nam być przedkładane w najuniższem przez komisarza Naszego podawanem sprawozdaniu, po czem My, przed powzięciem stanowczej uchwały, kazemy Naszym organom rządowym zastosować ten projekt do rozmaitych części kraju. Komisarzem Naszym dla kierowania obradami w zwołanem w ten sposób zgromadzeniu, uznaliśmy najłaskawiej za rzecz słuszną, mianować Naszego nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy ces. austriackim dworze, Naszego szambelana hrabiego Henryka Bille-Brahe.“ (G. Wr.)

Turecja.

(Wiadomości z Konstantynopola, z Bukaresztu i z Persyi.)

Do *Oesterreichische Correspondenz* piszą z Konstantynopola pod dniem 19. b. m. Z wołoskiej strony powzięto znowu zamiysł wykopania kanału z Kustendže do Czernawoda, i przedłożono już w tym względzie kilka projektów rządowi porty. W tych projektach oświadczone wyraźnie, że kanał zasługuje na pierwszeństwo nad koleją żelazną dla łatwiejszego transportu towarów i pasażerów. Oprócz tego nadmieniono, że korzystniejszą byłoby rzeczą, gdyby ten kanał wybudowały osoby prywatne, niżeli rząd turecki. — Komisya finansów i banku odbyła temi dniami w gmachu mennicy powtórne posiedzenie.

Listy z Bukaresztu donoszą, że zaraz po odejściu wojsk rosyjskich postrzeżono jakieś wzburzenie umysłów. Niepewne pogłoski przebiegają po kraju, a lekkie umysły nie uważają za rzecz niepodobną wybuchnięcia nowego rozruchu. Rząd wołoski podwoił dlatego swą baczność i zapewnijają, że w razie takiego wybuchnięcia będzie rozruch bez przywołania wojsk rosyjskich w samym zarodzie sflumiony.

Listy z Persyi donoszą, że dnia 20. kwietnia zamyślił Szach opuścić swą rezydencyę w Teheranie, i w towarzystwie całego dy-

plomatycznego korpusu udać się w podróż do Ispahanu lub Schiras. Dnia 20. lutego umarł w Teheranie siedmiesięcioletni angielski generał Lings, którego jeszcze za życia poprzedniego Szacha posłał angielski rząd do Persyi dla uorganizowania na nowo armii perskiej. Zdaje się, że Szach stanowczo zamyślił postępować na drodze postępu i reformy. Niedawno kazał wydawać pod swemi auspicjami redagowany w perskim języku tygodnik. — Ismail Basza, dawniej generał gubernator Uskubu, mianowany jest generałem namiestnikiem Herzegowiny. Królewsko-pruski poseł hrabia Portales uda się wkrótce za urlopem w podróż do Prus. — Pod niebytność nowo mianowanego francuskiego posła pana de la Valette, prowadzić będzie tymczasowie dyplomatyczne interesa Francyi p. Gabriac, który przed czterema laty był przy francuskiej ambasadzie w Wiedniu. — Sławny z urzędzenia żywych obrazów, profesor Keller przyjechał tu z swoim towarzystwem, jakoż z najżywszą ciekawością oczekują wystąpienia jego w salonach Pera.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z 14. maja.)

Lwów. Sprzedaż produktów drobiazgowa nie uległa żadnej zmianie; krupy, piwo, wódka, mąka, masło, łój i wołowina sprzedawały się jak z początkiem miesiąca; opał też bez odmiany, t. j. sąg drzewa bukowego po 30 r. i sosnowego po 25 r. Pszenica, żyto i okłoty podrożały cokolwiek, płacono albowiem za korzec pszenicy 21r.7k., żyta 15r.52k. i za cetnar okłotów 2r.56k.; jęczmień zaś, owies, siano i kartofle pospadały w cenie, a mianowicie sprzedawano korzec jęczmienia po 12r.37k., owsa po 7r.45k., kartofli po 7r.15k. i cetnar siana po 3r.16k. w. w. Prosa, hreczki, grochu i drzewa dębowego nie było na dzisiejszym targu.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 3. maja. W drugiej połowie zeszłego miesiąca płacono na targach w Gródku, Jaryczowie i Szczercu w przecięciu za korzec pszenicy 21r.—17r.30k.—20r.; żyta 15r.—13r.30k.—15r.; jęczmienia 12r.32k.—9r.15k.—12r.30k.; owsa 8r.22k.—5r.30k.—6r.; hreczki 10r.—9r.15k.—10r.; ziemniaków 5r.30k.—4r.—5r.30k. Za cetnar siana 2r.—0—4r. Sąg drzewa twardego kosztował 22r.30k.—15r.—23r.45k., miękkiego 17r.30k.—12r.30k.—19r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 8 $\frac{3}{4}$ k.—10k.—10k. i garniec okowity po 3r.45k.—2r.45k.—4r. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 15. maja.

| | gotówka | | towarem | |
|---|---------|-----|---------|-----|
| | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Dukat holenderski | 5 | 53 | 5 | 58 |
| Dukat cesarski | 5 | 58 | 6 | 2 |
| Półimperyal zł. rosyjski | 10 | 20 | 10 | 25 |
| Rubel śr. rosyjski | 2 | — | 2 | 1 |
| Talar pruski | 1 | 53 | 1 | 55 |
| Polski kurant i pięciozłotówk. | 1 | 30 | 1 | 31 |
| Galicyskie listy zastawne za 100 złr. | 88 | 23 | 88 | 50 |

(Kurs wekslowy wiedeński z 12. maja.)

Amsterdam 179 p. 2. m. Augsburg 128 $\frac{3}{4}$ l. uso. Frankfurt 128 $\frac{3}{4}$ p. 2. m. Genua 151 p. 2. m. Hamburg 190 $\frac{1}{2}$ l. 2. m. Liwonia 126 l. 2. m. Londyn 12-38. l. 2. m. Marsylia 152 p. 2. m. Paryż 152 $\frac{1}{2}$ p. Bukareszt 213. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 32 $\frac{3}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. maja.

Hr. Dzieduszycki Juliusz, z Jarczowiec. — Hr. Ryszczewski Józef, z Krakowa. — Hr. Mier Henryk, z Woleniowa. — Hr. Lewicki Kajetan, z Żółkwi. — PP. Grochowalski Zygmunt, z Kopania. — Guzkowski Kajetan, z Nowegosioła. — Lipiński Karol, z Krakowa. — Korzeniowski Piotr, z Reklinieć. — Singer Wysogórski Karol, z Budynina. — Pierzchała Ignacy, z Uszkowiec. — Jordan Teofil, z Nowegosioła. — Wisniewski Ludwik, z Tarnopola. — Podoski Adam, z Mikołowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. maja.

Hr. Połocki Edmund, do Tyśmienicy. — PP. Mierzejewski Jędrzej, do Bełża. — Boehdan Feliks, do Połonicy. — Karasowski Karol, do Tetewczyce. — Zabielski Teodor, do Dohory. — Wereszczyński Jan, do Brzeżan. — Szymanowski Szymon, do Spassowa. — Domaradzki Seweryn, do Stanimirza. — Kunaszewski Hyeronim, do Brzeżan.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. maja.

| Pora | Barometr wmierzewied. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Sredni stan temperatury do g. 6. zr. | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|-----------|--|------------------------------|--------------------------------------|------------------------|----------------|
| 6 god.zr. | 27 11 3 | + 9° | + 12,5° | zachodni | poehn. ☉ |
| 2 god.pp. | 28 0 0 | + 11° | + 5° | „ | „ |
| 10 g. w. | 28 0 4 | + 7° | | połnoc-zachodni | „ |

TEATR.

Dziś: opera niem: „Die Stumme von Portici.“